

KOMITET NARODOWY POLSKI

DO EMIGRACJI POLSKIEJ.

Bóg dotknął ciężką klęską Liołków naszych; nie to zalało wielką część szerokiej krajiny naszej, porzbawiło żniwa. Jeszcze nie oschła ziemia z deszczu i łez. W niedoli powszechnej narodu, podobato się żywiołom doświadczać Braci naszych.

Pamiętny jest wylew 1813, gdy z Karpatów toczące się wody niosły spustoszenia całą Wisłą dłużyną. Przetożyły się nagle wezbrane wody do odległego morza, wstrzymując nieco i podnosząc postronne rzeki zwykłym torem płynące. Ta rzeka, rozleglejsza i przeciąglejsza stała się klęską. Nabrzęmiały postronne mniejsze rzeki, Dunajec, San, Pilica, Bzura i wiele innych i same na wszystkie strony wylały, a tocząc zbysznie swe wody do Wisły, Niemna i Prypeć, przepelniały ich koryta ciągłym i przedłużonym napływem. Dolne tedy części doznając ogromniejszego wód zbiegu, ponurzyły niszczącą przestrzeń w potop, którego wody zwolna opadały i przedłużały udręczenia ze swych ognisk wypartego ludu. W Warszawie i okolicach, blisko 22 stop nad zwykły swój poziom górów, woda, znacząc wyżej od swęj w 1813 wzniosłość. Okolice Pragi wyobrażały morze oku nieprześięgłe. Niżej podniosła się woda więcej i straszniejsze zrradziła zniszczenia, mianowicie koło Torunia, Świecy. W obwodzie Kwidzyńskim, licząc 171 miast i wsi, od 23000 ludu zamieszkałych zupełnie pod wodą, znajdujących się, nie licząc częściowo zalewem nawiedzonych.

Ocaleni od niestęchaney klęski, niezaniedbali na miejscu jść w pomoc porzbawionym, najmniej catorocznych trudów, wytępiłym z rasiem, chudoby i środków nowego rozpoczęcia uprawy. W Warszawie, w Poznaniu i po innych miejscach, nieprzeostają oto starania; poblizsze Niemcy biorą w tym udział. Reszta Europy, jak w ważniejszych dla sprawy naszej razach, mniej skora się okazywała, dotąd udziału niebierze.

Bracia wyrzuceni na ziemię obce! Wam tak ciężka klęska w krajnie naszej wydarzona, obojętną wam być niemożna. Mała jest zamożność tułaczki naszej: ale wielki być powinien duch i umysł. Nie ogrom ofiary, ale chętne i skore z nią nadbieżenie u Rodaków naszych może mieć znaczenie. Wy mianowicie, coście w zdolnościach swoich, w zbiegu dogodnych okoliczności znaleźli być dostatniejszy, co nieodmawiacie pomocy bratu tułaczowi, znajdziecie oszczędzony grosz, któremu żaczny dać możecie obrót. Jeżeli obowiązany kraj tułactwu naszemu, niemniej obowiązany krajowi. Pomniéjcie że wrażliwość się wypłaca, a za Waszym przykładem, obudzi się być może, udział w pomocy niektórych Europy krajów.

Bruxella
8 października
1844.

Członkowie komitetu narodowego polskiego
J. LELEWEL. W. ZWIERKOWSKI. A. ODYNECKI.

Sekretarz W. TYSZKA.

Sekretarze i kassjerowie gmin, upoważnieni są zbierać składkę. Składka zaś przesyłana być może:

1. Do kassjera kom. narod. Walentego Zwierkowskiego, rue de Vergennes 21, à Versailles (Seine et Oise).
2. Do komissji funduszów emigr. à M^r Alphonse Starzyński, rue du Dragon 21, à Paris.

4883/13

